

## Co musimy zrobić?

Zanim TGE będzie miało pozwolenie na wybudowanie elektrowni, zarząd TGE będzie musiał przejść przez proces tzw. Article X. Ten proces jest nadzorowany przez stanową komisję spraw publicznych (New York State Public Commission lub PSC). Zgodnie z prawem, TGE i PSC muszą zawiadomić lokalnych mieszkańców o przyszłych zamiarach. Na początku czerwca, TGE, przedstawiciele stanowi i reprezentacja mieszkańców Greenpointu/Williamsburga skończyła negocjacje na temat rodzaju badań i opracowań które będą wykonane aby zapoznać się z prawdopodobnymi konsekwencjami wynikającymi z lokalizacji elektrowni w naszej dzielnicy. Można oczekiwać że TGE złoży wniosek o pozwolenia na budowę pod koniec tego roku.

W momencie kiedy TGE złoży taki wniosek, rozpocznie się prawna i polityczna walka o jego przeszłość. TGE będzie manewrowało aby dostać pozwolenie na budowę elektrowni poprzez przesłuchania, procesy sądowe i specjalne zezwolenia. Task Force, który reprezentuje mieszkańców Greenpointu i Williamsburga zatrudnił prawników z Pace University Energy Project, którzy są powszechnie uznawani za najlepszych nowojorskich specjalistów w prawie dotyczącym energii. Z pomocą tych prawników, musimy udowodnić że projekt TGE grozi środowisku, zdrowiu i jest niezgodny z planami na przebudowę naszego brzegu East River..

## Jak ty możesz pomóc?

Nasza Polonia jest bardzo ważną częścią tarczy broniącej mieszkańców Greenpointu/Williamsburga przed ciosem który TGE chce nam zadać jako rodzinom. Potrzebujemy pomocników w różnych dziedzinach: od pisania ulotek informacyjnych do rozdawania ich przed metrem. Twoja pomoc, nawet sporadyczna, jest dla wszystkich bardzo ważna i będzie częścią naszego sukcesu. Aby pomóc, proszę się skontaktować z Patti Choy (po Angielsku) z Task Force pod 212 217 8324 [halamango@yahoo.com](mailto:halamango@yahoo.com) lub Angelicą Kofin (po Polsku) z biura stanowego posła Joseph Lentol pod 718 383 7474 [Angelica\\_Kofin@hotmail.com](mailto:Angelica_Kofin@hotmail.com)

## **WALCZ Z NAMI O CZYSTE POWIETRZE W NASZEJ DZIELNICY!**

W wiosnę roku 2001, TransEnergy Systems, LLC (TGE) podjęło się budowy 1100 mega watowej elektrowni gazowej. Ma być ona największą jaka kiedykolwiek powstała w Nowym Jorku. TGE ma zamiar wybudować ją w pobliżu samego serca Greenpointu/Williamsburga, na 9 akrach ziemi które znajdują się tuż nad rzeką, równoległe do Kent Avenue, pomiędzy North 12 i North 14 ulicą.

Aby bronić Greenpoint/Williamsburg przed budową elektrowni, ponad 60 grup stowarzyszyło się aby razem utworzyć Greenpoint-Williamsburg Waterfront Task Force.



## Co Oni Chca Żebyśmy Wiedzieli...

### A Jaka Jest Prawda

#### ***TGE twierzi że potrzebujemy dodatkową elektrownię ażeby zaspokoić miejskie zapotrzebowanie energii.***

Aby zapobiec niedostatkom energii jakie mieliśmy w zeszłym lecie, New York Power Authority wybudowała 11 nowych elektrowni- ale jednak nie doczekaliśmy się oczekiwanego "kryzysu" i 3 elektrownie nie są w ogóle w użytku. Górna część Brooklynu w której my mieszkamy ma w tej chwili 5 elektrowni i wszystkie są na Wschodniej Rzece na przecinku 11.5 mil (18.6 km). Elektrownie te dostarczają wystarczająco dużo prądu na teraźniejsze jak i na przyszłe potrzeby.

#### ***TGE twierzi że ta elektrownia nie zaszkodzi środowisku***

Nasza dzielnica jest w tej chwili miejscem pracy ogromnej oczyszczalni ścieków oraz sortowani śmieci zbieranych z całego miasta. Również posiadamy podziemne rozlewisko 17 milionów galonów oleju z Mobil Oil( większy niż pamiętny Exxon Valdez na Alasce). Tu także likwiduje się nuklearne odpady. Jesteśmy również wielkim skupiskiem magazynów do których codziennie dojeżdża 3500 ciężkich ciężarówek przez nasze ulice. Do tego dochodzi jeszcze wytwórca reklamówek i producent farby. Po za tym my, nasi najbliżsi i nasze dzieci wdychają pyły i zanieczyszczenia z ponad stu zakładów i fabryk które mają specjalne pozwolenia na emisje ograniczonych ilości pyłów w otaczające je środowisko- nasze środowisko. I to wszystko dzieje się w promieniu około 1/4 mili od punktu w którym TGE chce wybudować elektrownie.

Już w tej chwili Greenpoint i Williamsburg ma za wysoki poziom dwutlenku węgla, ozonu, i innych szkodliwych partykułów. To jest niezgodnie z prawem które dyktuje maksymalny poziom zanieczyszczeń powietrza( National Ambient Air Quality Standards). Wybudowanie dodatkowej elektrowni dodało by do powietrza którym oddychamy około 2000 ton toksycznych emisji i ponad 500 ton szkodliwych mikroskopijnych cząstek.

#### ***TGE twierdzi że pomoże naszej ekonomii***

Polska Unia Kredytowa ocenia że ceny nieruchomości w okolicy elektrowni spadły by o 40%. Biznesy również by podupadły. W przeliczeniu, nasza dzielnica by więcej straciła niż zyskała w podatkach otrzymywanych z TGE.

#### ***TGE twierzi że ich elektrownia nie będzie szkodziła zdrowiu***

Mikroskopijne odpadki są powiązane z astmą, chorobami płuc, atakami serca i poważnymi schorzeniami które prowadzą do śmierci. W tej chwili, statystyki pokazują że nasze dzieci mają trzecią najwyższą tendencję do chorób astmy i białaczki w mieście. Mało tego, frekwencja raka jest wielokrotnie wyższa niż przeciętna w Stanach. Ta elektrownia byłaby wybudowana parę ulic od domów i parków które są w tej chwili projektowane, oraz McCarren parku, szkół, biznesów, kościołów i bogatych historycznie zakątków. Kominny z takiej elektrowni miały by ponad 300 stóp(91.5 metrów). Z tych kominów, odpadki by wędrowały ponad 2.5 mili (4KM) i unosiły się tuż nad Greenpointem.

#### ***Jakie są alternatywy?***

W ciągu ostatnich 20 lat wszystkie opracowania dotyczące zagospodarowaniu brzegu po naszej stronie rzeki utrzymują iż inwestycje w rozbudowę infrastruktury muszą być zgodne z ekonomicznym rozwojem Greenpointu i Williamsburga. Konsekwentnie, trzeba zmienić prawa dotyczące podziału ziemi na strefy aby budować domy, biznesy, publiczne parki i mieć publiczny dostęp do brzegu rzeki. Rekomendacje dotyczące tych zmian na lepsze były niedawno potwierdzone przez radę miejską. W wypadku gdyby TGE wybudowało elektrownię, plan budowy parku na który tak długo czekaliśmy (sponorowany przez New York University i stan Nowego Jorku) z dużym prawdopodobieństwem byłby unieważniony. Ten park, który jest tuż nad wodą, jest również dwie ulice dalej od miejsca budowy przeszłej elektrowni. Lokalne grupy walczyły o ten skrawek zieleni dla nas przez przeszło 10 lat.